



**MARTA WĘGRZYN**  
UNIwersytet Jagielloński

## **PSYCHOANALIZA I KULTURA. RICOEUROWSKIE ODCZYTANIE FREUDA**

### **Wstęp**

Temat „psychoanalizy i kultury” należy do jednej z trzech głównych osi tematycznych, które Paul Ricoeur porusza w swoich esejach o Sigmundzie Freudzie<sup>1</sup>. Autor *Eseju o Freudzie* podejmuje intelektualne wyzwanie, jakim jest wyczerpująca interpretacja pism Freuda<sup>2</sup>. W miarę swoich możliwości stara się przełożyć język psychoanalizy na język filozofii. Ma równocześnie świadomość, że psychoanaliza stanowi głębokie wyzwanie dla kogoś, kto wcześniej

---

<sup>1</sup> Eseje Ricoeura poświęcone są trzem głównym osiom tematycznym: psychoanaliza i prawda, psychoanaliza i kultura oraz psychoanaliza i narracja.

<sup>2</sup> Od czasu pojawienia się psychoanalizy mamy do czynienia z licznymi jej odczytaniami. Do najważniejszych należy odczytanie psychoanalizy Freuda w duchu filozofii nauki, wpisujące psychoanalizę w obręb nauk o przyrodzie. Mamy również zwolenników humanistycznej reinterpretacji myśli nauczyciela z Wiednia przeprowadzonej głównie przez przedstawicieli hermeneutyki. Ricoeur pisze: „Ale Freud jest kimś więcej niż lekarzem, to prawdziwy egzegeta współczesnej kultury” [Ricoeur, 1985, 136]. Dwojaki odczytanie intencji Freuda wynika być może z faktu, że psychoanalityczna teoria i praktyka od początku wywołała niepewność co do swojego metodologicznego usytuowania. W swoim osobistym wyznaniu Freud pisze: „zawsze odczuwałem to jako wielką niesprawiedliwość, że ludzie nie chcieli traktować psychoanalizy podobnie jak innych nauk przyrodniczych” [Freud, 1991, 68]. Podczas gdy we *Wstępie do psychoanalizy* wyraża myśl bliską myśleniu hermeneutycznemu: „Cóż to znaczy sens? Otóż chodzi o to, że skutek przejęzyczenia ma chyba prawo do tego, by go uważać za pełnowartościowy akt psychiczny, który również dąży do swego własnego celu i winien być traktowany jako przejaw o pewnej treści i znaczeniu” [Freud, 1984, 68].

zajmował się fenomenologią, filozofią egzystencjalną czy naukami o języku<sup>3</sup>. Ricoeur wyznacza sobie pewien kontekst myślenia, w obrębie którego się porusza. Proponuje on podjąć badania nad psychoanalizą w nawiązaniu do tradycji hermeneutycznej<sup>4</sup>, a ściślej rzecz ujmując do hermeneutycznej koncepcji sensu<sup>5</sup>. Ricoeur w ramach wypracowanej przez siebie hermeneutyki podejmuje motywy zawarte w pismach Freuda<sup>6</sup>. W *Eseju o Freudzie* pisze:

(...) nie tylko „pismo” poddaje się interpretacji, ale cały zbiór znaków, które można uznać za tekst możliwy do odszyfrowania, a zatem równie dobrze marzenie senne czy symptom neurotyczny, jak i rytuał, mit, dzieło sztuki, wierzenia [Ricoeur, 2008, 34].

Freudowska interpretacja i analiza dzieł sztuki, zjawisk psychicznych i kulturowych sprawia, że Ricoeur uznaje psychoanalizę za

---

<sup>3</sup> Ricoeur pisze: „For someone trained in phenomenology, existential philosophy, linguistic or semiological methods, and the revival of Hegel studies, the encounter with psychoanalysis constitutes a considerable shock, for this discipline affects and questions anew not simple some particular theme within philosophical reflection but the philosophical project as a whole (...)” [Ricoeur, 1974, 99].

<sup>4</sup> Ricoeur polemizuje i nawiązuje do tradycji hermeneutyki zapoczątkowanej przez Schleiermachera a kontynuowanej przez Diltheya, następnie Heideggera i Gadamera. Francuski filozof przedstawia nam roboczą definicję hermeneutyki, pisząc: „hermeneutyka jest to teoria operacji rozumienia w ich odniesieniu do interpretacji tekstu” [Ricoeur, 1989, 191]. Z kolei w innym eseju definiuje cele interpretacyjne: „Sens tekstu nie kryje się za tekstem, lecz stoi przed nim. Sens nie jest czymś ukrytym, lecz czymś odsłoniętym. Przedmiotem rozumienia jest nie sytuacja, w jaki tekst powstał, lecz jego odniesienie do świata możliwego, dzięki nieostensywnej referencji tekstu. Rozumienie nie dotyczy autora i jego sytuacji. Jest ono nakierowane na obraz świata odsłonięty przez referencję tekstu. Rozumieć tekst to podążać za jego ruchem od sensu do referencji: od tego, co zostało powiedziane, do tego o czym się mówi. Pośrednicząca rola jaką w tym procesie odgrywa analiza strukturalna polega zarazem na usprawiedliwieniu obiektywnego i skorygowaniu subiektywnego nastawienia wobec tekstu” [Ricoeur, 1989, 178–179].

<sup>5</sup> Ricoeur pisze o hermeneutyce jako „skupieniu sensu” czy też „ponownym zebraniu sensu”. W języku francuskim stosuje pojęcie *récollection du sens*.

<sup>6</sup> Rozwijana przez Freuda hermeneutyka jest według Ricoeura inna niż ta, którą on stosował w *Symbolice zła*. Za sprawą lektury Freuda Ricoeur dokonał zmiany w swojej dotychczasowej koncepcji hermeneutyki.

hermeneutykę<sup>7</sup>. W swoich tekstach troszczy się o „połączenie wymiaru nieświadomości, i ogólnie psychoanalitycznego punktu widzenia, ze sposobem myślenia ukształtowanym przez tradycję francuskiej filozofii refleksyjnej” [Ricoeur, 2005, 8].

### „Czytanie” Freuda

Spotkanie z dziełami Freuda<sup>8</sup> owocuje wyróżnieniem przez Ricoeura dwóch wymiarów dyskursu psychoanalitycznego, mówiąc ściślej dwóch porządków, wedle których należy czytać dzieła Freuda. Pierwszy z nich został nazwany „energetyką”, drugi zaś „hermeneutyką”. W pierwszym systemie dominuje mowa siły i energii, w drugim z kolei mowa sensu. Energetyka odnosi się do naukowych i pozytywistycznych skłonności Freuda. Skłonności te sprawiły, że Freud próbował przedstawić życie psychiczne jako to, co całkowicie zależne od działań mózgu. Energetyka opiera się na ekonomicznej<sup>9</sup> interpretacji życia psychicznego zapoczątkowanej w *Enwurf einer Psychologie* (1895). Ricoeur uważa, że ów tekst reprezentuje to, co można nazwać „nie-hermeneutycznym stanem systemu”. Wiąże się to z pojęciem „aparatu psychicznego”, które jest rozumiane mechanicznie

---

<sup>7</sup> Ricoeur wnioskuje, iż „psychoanaliza jest hermeneutyką: nie przez przypadek, lecz na mocy przeznaczenia psychoanaliza dąży do całościowej interpretacji kultury (...)” [Ricoeur, 2008, 69].

<sup>8</sup> Ricoeurowskie podejście do dzieł Freuda jest dwojakie. Francuski filozof w swojej autobiografii zaznacza, że rozpoznanie ważności psychoanalizy i uchwycenie filozoficznej zawartości Freudowskiego myślenia prowadzi go do podziału swojego dzieła „na «ogólną lekturę Freuda» i «pewną interpretację filozoficzną Freuda»”: [Ricoeur 2005, 23]. Pierwsza propozycja ma na uwadze dyskurs, w którym przeplata się język siły i język sensu, druga z kolei to zestawienie myślenia psychoanalitycznego z myśleniem fenomenologicznym. Ricoeur pisze: „(...) zdecydowałem się nie powoływać na żadnego z odnowicieli psychoanalizy (...). Postanowiłem również potraktować dzieło Freuda według tych samych reguł, co autorów filozoficznych (...)” [tamże].

<sup>9</sup> Interpretacja ekonomiczna związana jest z wpisaniem psychoanalizy w ramy nauk przyrodniczych. Chodzi tutaj o ilościowe ujęcie procesów psychicznych, to znaczy o przedstawienie procesów psychicznych „jako ilościowo zdeterminowane stany możliwych do odróżnienia części materialnych (...)” [Ricoeur 2008, 73]. Wyjaśnienie ekonomiczne ma na celu uchwycenie źródła pragnienia/życzenia (fr. *désir*).

i wydaje się, że nie ma związku z pracą interpretacji. Autor *Eseju o Freudzie* zauważa:

(...) to odwołanie się do zasady stałości i do hipotezy ilościowej reprezentuje ten aspekt freudyizmu, który najsilniej opiera się proponowanemu przeze mnie odczytaniu, zasadza się on bowiem na korelacji między energetyką a hermeneutyką, między stosunkami sił i stosunkami sensów [Ricoeur, 2008, 72].

Twórca psychoanalizy już w swojej pracy z 1895 roku zauważa, że istnieje potrzeba interpretacji „aparatu psychicznego”. Nawet gdy Freud był pod głębokim wpływem ilościowych nauk przyrodniczych, a swój czas i nadzieję poświęcał psychologii ograniczonej do zasad fizycznych, to w *Enwurf* – jak podkreśla Ricoeur – można wykryć hermeneutyczne napięcie, które staje się początkiem freudowskiego przeczucia o konieczności interpretacji znaczenia (*meaning*) [por. Bernstein, 2013, 132]. Ricoeur widzi rozwój teorii Freuda w kategoriach sukcesywnej redukcji pojęcia „aparatu psychicznego”. Objawiać się to będzie w przejściu od przestrzeni rozumianej jako miejsce konkretne, a zatem miejsce wydarzeń i działań, do przestrzeni, która będzie „miejscem szyfrowania i deszyfracji”<sup>10</sup>. Problem rozszyfrowania i interpretacji nabiera większego znaczenia, gdy Freud rozwija „dyskurs mieszany” (*mised discourse*) hermeneutyki i energetyki<sup>11</sup>. Oba wymiary są niezbędne do psychoanalitycznego dyskursu i tym samym nie mogą stać w opozycji do siebie. Energetyka implikuje hermeneutykę i hermeneutyka ujawnia energetykę<sup>12</sup>. Ricoeur

---

<sup>10</sup> Por.: „[...] sądzę jednak, że rozwój freudyizmu można rozpatrywać jako stopniowe ograniczanie pojęcia «aparatu psychicznego» – w rozumieniu «maszyny, która mogłaby funkcjonować sama z siebie» – do topiki, w której przestrzeń nie jest już miejscem konkretnym, światowym, ale sceną, na której ścierają się ze sobą role i maski; przestrzeń ta stanie się miejscem szyfrowania i deszyfracji” [Ricoeur, 2008, 72].

<sup>11</sup> Ricoeur, analizując strukturę dyskursu psychoanalitycznego, zauważa, że pisma Freuda ukazują się jako dyskurs mieszany, w którym można wyróżnić dwa wymiary: energetykę i hermeneutykę.

<sup>12</sup> „Jednocześnie narzuca się pewna interpretacja: lektura doprowadza nas do pewnego punktu krytycznego, «w którym zaczynamy rozumieć, że energetyka przechodzi przez hermeneutykę, oraz że hermeneutyka odkrywa energetykę. W tym

zaznacza, iż główny problem freudowskiej teorii poznania skupia się na korelacji między sensem a popędem, a zatem na próbie ujęcia struktury sensu zjawisk psychicznych i społeczno-kulturowych. To, co osobliwe w Ricoeurowskim czytaniu Freuda, to znalezienie punktu zespalającego hermeneutykę z energetyką. Autor *Eseju o Freudzie* jest zdania, że freudowska teoria poznania koncentruje się wokół pytania: jak energetyka przechodzi w hermeneutykę, a ściślej, jak zaangażować ekonomię wyjaśnienia w interpretację znaczeń i odwrotnie, jak interpretacja może stać się aspektem ekonomicznej interpretacji<sup>13</sup>? Jest to pytanie, na które Ricoeur stara się odpowiedzieć w trakcie czytania dzieła Freuda. Lektura Freuda odkrywa rzeczywistość, którą francuski filozof nazywa „semantyką pragnienia”<sup>14</sup>.

Ricoeur podejmuje refleksję nad wartością naukową różnych stylów interpretacji i przygotowuje tym samym warsztat pod czytanie tekstów Freuda. Wbrew panującym poglądom, że Freud rozpoczął psychoanalityczne badania, koncentrując się wyłącznie na analitycznej sytuacji leczenia poszczególnych pacjentów i odniósł się do problemów kultury w swoich późniejszych pismach, Ricoeur twierdzi, że interpretacja kultury zawsze była widoczna w jego pismach. Odtąd psychoanaliza jako interpretacja kultury staje się nieodłącznym aspektem całej kultury [Bernstein, 2013, 133].

### **Psychoanaliza i kultura**

Na wstępie rozważań o psychoanalizie i kulturze Ricoeur podejmuje problem egzegezy. Zwraca uwagę na możliwość przejścia od interpretacji psychoanalitycznych do interpretacji np. socjologicznych. Zauważa, że wśród mnogości istniejących interpretacji wymownym problemem staje się zachodząca między nimi relacja. W eseju *Konflikt*

---

właśnie punkcie pragnienie daje o sobie znać w ramach i za pomocą procesu symbolizacji» [Ricoeur, 1985, 235].

<sup>13</sup> Według Ricoeura epistemologiczny problem freudyzmu skupia się wokół pytania: „jak jest możliwe, aby wyjaśnienie ekonomiczne *przechodziło przez* interpretację, odnoszącą się do znaczeń, i – w kierunku przeciwnym – aby interpretacja stanowiła *moment* wyjaśnienia ekonomicznego?” [Ricoeur, 2008, 70].

<sup>14</sup> W oryginale użyte zostało słowo *désir*, które tłumaczone jest jako pragnienie, życzenie bądź pożądanie.

*hermeneutyk: epistemologia interpretacji* Ricoeur zaznacza, że istnieje potrzeba wyboru takiej metody, która w jak najlepszy sposób podejmie próbę odkrycia znaczenia ludzkiego bytu w kulturze.

Autor podaje przykład konfliktu interpretacji<sup>15</sup> i zaznacza, iż sam oscyluje między rozbieżnymi stylami interpretacyjnymi. W związku z tym zadaje pytanie: „(...) czy istnieje jakaś ortodoksyjna interpretacja (...)?”. I w dalszej części stwierdza: „Muszę interpretować, ale przecież w mojej sytuacji człowieka żyjącego w kulturze XX wieku nie ma jednej jedynej interpretacji” [Ricoeur, 1985, 132].

Spośród mnogości stylów interpretacyjnych styl podejrzeń (styl demistyfikacji)<sup>16</sup> staje się Ricoeurowi bliski. W należącej do tego stylu psychoanalizie dostrzega on rodzaj interpretacji i zaznacza, że

---

<sup>15</sup> Do pojęcia „konflikt interpretacji” prowadzi Ricoeura jego teoria symbolu. Symbol ze swoją semantyczną podwójnością domaga się interpretacji. Mnogość istniejących interpretacji stawia przed nami pytanie: która z interpretacji jest prawdziwa? Według Ricoeura jesteśmy podzieleni przez dwa style interpretacji, które nieustannie nam towarzyszą: styl demistyfikacji (hermeneutyka destrukcyjna) i hermeneutyka, która jest rodzajem rekolekcji (hermeneutyka rekonstrukcji) [por. Ricoeur, 1985, 133–134]. Podczas gdy pierwszą z nich napędza pragnienie demistyfikacji, redukcji złudzeń, druga ma za zadanie powtórny mityzację naszej myśli, ponowne odnowienie sensu [por. Ricoeur, 2008, 18]. Ricoeur jest zdania, że „trzeba nie tylko dopuścić do głosu te dwa style hermeneutyczne, ale przestać oscylować między nimi i pojąć, że w pewien sposób oba mówią to samo, że obie hermeneutyki mówią o tym samym” [Ricoeur, 1985, 140].

<sup>16</sup> Termin „hermeneutyka podejrzeń” utworzył Ricoeur, „aby scharakteryzować strategię interpretacji, która odnosi się z nieufnością do bezpośredniego sensu oraz sprowadza go do nieświadomej woli mocy. Obok Nietzschego Ricoeur wymienia jako przedstawicieli hermeneutyki podejrzeń także Freuda, który sens redukuje do nieświadomych popędów, oraz Marksa, który z kolei sprowadza go do skonfliktowanych interesów klasowych. Przeciwstawia im «hermeneutykę zaufania», która to, co istnieje sensownie, traktuje fenomenologicznie, aby wykorzystać wszystkie tego wymiary” [Grondin, 2007, 26–27]. W *Eseju o Freudzie* Ricoeur zaznacza, że szkołą podejrzeń rządzi trzech mistrzów: Marks, Nietzsche i Freud. „Istotne jest to, że wszyscy trzej, radząc sobie w miarę możliwości – to znaczy, mając przeciwko sobie przesady epoki – tworzą pośrednią *naukę* o sensie, nieredukowalną do bezpośredniej *świadomości* sensu. Wszyscy trzej próbowali, innymi drogami, uzgodnić swoje «świadome» metody deszyfracji z «nieświadomą» pracą szyfrowania, którą przypisywali woli mocy, bytowi społecznemu, nieświadomej psychice. (...) Tym więc, co wyróżnia Marksa, Freuda i Nietzschego, jest ogólna hipoteza, dotycząca zarówno procesu «fałszywej» świadomości, jak i metody deszyfracji” [Ricoeur, 2008, 40–41].

psychoanaliza ma na celu odczytanie znajdujących się w kulturze oznak ludzkiego działania. Psychoanaliza podejmuje fenomen kultury. Jest ona nie tylko terapeutyczna – oczywiście nie rezygnuje ona ze swojego posłannictwa leczenia – ale od początku chciała być czymś więcej, mianowicie interpretacją rzeczywistości ludzkiej (*une interprétation de la réalité humaine dans son ensemble*) [por. Ricoeur, 2008]. Poświadczenie takiego stwierdzenia można znaleźć – wedle Ricoeura – w listach Freuda do Fliessa<sup>17</sup>. Ricoeur postanowił prześledzić zawarte w listach analizy i zauważył, że już we wczesnych badaniach Freud podjął temat interpretacji kultury. Interpretacja kultury jest w mniemaniu Ricoeura czymś więcej niż tylko ubocznym efektem psychoanalizy. Doskonałym przykładem okazuje się interpretacja tragedii greckiej<sup>18</sup>, która w swej warstwie podstawowej skupiała się na odsłonięciu sensu czynności omyłkowych, marzeń sennych i ich symptomów. Pośrednio interpretacja ta miała na celu wyjaśnienie ludzkiej kultury i zachowań człowieka. Ricoeur zwraca uwagę na to, że Freud inspirował się tragedią grecką, zanim rozwinął swoją teorię *superego* [por. Ricoeur, 1985, 141]. Freud zauważył, iż dramat przeżywany przez odbiorców *Króla Edypa* jest dramatem kulturowym, dramatem uniwersalnym. Ricoeur ujmuje to w następujący sposób:

Jedno uderza każdego czytelnika pierwszych pism Freuda; chodzi o gwałtowny charakter odkrycia kompleksu Edypa, uzyskanego w jednym ruchu i w całości, jako dramat indywidualny *oraz* jako zbiorowy los ludzkości, jako fakt psychologiczny *oraz* jako źródło moralności, jako źródło nerwicy *oraz* jako źródło kultury [Ricoeur, 2008, 178].

---

<sup>17</sup> W 1887 roku rozpoczęła się korespondencja między Freudem a Fliessem [Freud, Fliess, 2009]. Obaj uczeni dzielili się swoimi spostrzeżeniami, odkryciami i hipotezami. Listy te są dla badaczy psychoanalizy ważnym dokumentem. Widać w nich bowiem kolejne etapy rozwoju myśli Freuda.

<sup>18</sup> W kręgu zainteresowań Ricoeura znajduje się tragedia grecka i tragedia elżbietańska. Tragedie te są dla niego istotne ponieważ ukazują możliwość posługiwania się kilkoma hermeneutykami równocześnie. W tragedii greckiej dwie hermeneutyki: podejrzeń i zaufania zbliżają się do siebie i łączą. Ricoeur zauważa, że łączy je dramat prawdy: „Sądzę, że właśnie w tym miejscu można pojąć głęboką zbieżność pomiędzy hermeneutyką wywodzącą się z psychoanalizy i hermeneutyki, która szanuje sens i stara się go wzbogacić, rozszerzyć (...)” [Ricoeur, 1985, 143].

Autor *Eseju o Freudzie* zauważa, że przedmiotem psychoanalizy nie jest wyłącznie sam popęd. Przedmiotem psychoanalizy jest związek (*relation*) pragnienia (*désir*) i kultury [por. Ricoeur, 2008]. Dla Freuda popęd nie jest tylko siłą o podstawie biologicznej. Znajduje się on w opozycji do kultury. Czynniki kulturowe działają jak hamulec w stosunku do pragnień (*désir*). Nadrzędnym celem podmiotu jest urzeczywistnienie pragnienia. Dokonuje się ono poprzez działanie. Psychoanaliza podąża zatem w kierunku podmiotu twórczego. Traktuje ona twórczość jako uzewnętrznienie ludzkich pragnień. Człowiek w koncepcji Freuda jest rozdarty przez sprzeczności, rozdzielony między sferą popędów a sferą kontrolowanych zachowań. Freud wyznacza trzy miejsca: nieświadomość (*inconscient*), podświadomość (*préconscient*) i świadomość (*conscient*), które przedstawiają dialektyczną relację, gdzie dzika, barbarzyńska nieświadomość jest ciągle porównywana z podświadomością jako miejscem języka i ze świadomością jako dojściem do świata zewnętrznego [por. tamże]. Spór między naszymi egoistycznymi pragnieniami a normami społecznymi prowadzi do ujawnienia się ludzkich pragnień w formie pośredniej, która wymaga interpretacji.

Ta sytuacja sprawia, że interpretacja snów i symptomów jest interpretacją w silnym tego słowa znaczeniu. Chodzi w niej o odszyfrowanie całości znaków, które przedstawiają się początkowo jako absurdalny tekst, który musi być zastąpiony tekstem bardziej zrozumiałym. Psychoanaliza staje się egzegezą tekstu (*une exégèse du texte*), techniką odszyfrowania (*une technique de déchiffrage*) czy w terminie ogólnym semantyką pragnienia (*une sémantique du désir*) [por. tamże].

Freudowska psychoanaliza proponuje dwa typy interpretacji. Pierwszy z nich można scharakteryzować za pomocą związku znaczenia i siły. Drugi z kolei – dostrzeżony przez Ricoeura w III rozdziale *Science des rêves* – za pomocą przedstawienia. Przebrane pragnienie prowadzi nas w labirynt sensu, który my nazywamy dziełami sztuki, legendami, folklorem czy mitem [por. tamże].

Zdaniem Ricoeura jedyną możliwą do przyjęcia interpretacją psychoanalityczną jest podejście do snów i marzeń sennych jak do dzieła sztuki. Dostarczony analitykowi materiał jest nieprzejrzysty, dostarczone mu treści są zakamuflowane. Rolą analityka jest interpretacja owego materiału [por. tamże]. Ricoeur zauważa, że w



tekstach Freuda na temat dzieła sztuki zarysowuje się koncepcja psychoanalizy kultury. Freud nie rezygnuje w swoich rozważaniach z psychografii popędowej artysty, co więcej, chce zdemaskować popędy, które sprawiają, że artysta dokonuje aktu twórczego. Dzieło sztuki będące rezultatem aktu twórczego jest równocześnie symptomem i terapią<sup>19</sup>.

Ricoeur podaje trzy przykłady, które stopniowo rozjaśnią nam ten sposób interpretacji. Zauważa, że w dziele *Dowcip i jego stosunek do nieświadomości* dla Freuda nie jest ważna natura uwalniania popędów, lecz mechanizm, poprzez który treści nieświadome przenoszone są w inną formę wyrazu. Brak bezpośredniego dostępu do obrazowej formy marzenia sennego sprawia, że musimy bazować na narracji marzenia sennego, a zatem na jego formie językowej. Freud zauważa jednak, że opowieść tworzona przez pacjenta jest zawsze zależna od jego pamięci. Badanie wykazuje, że nie wszystkie obrazy marzenia sennego znajdują się w pamięci opowiadającego. W *Dowcip i jego stosunek do nieświadomości* twórca psychoanalizy wskazuje na inny sposób interpretacji. Dokonuje on przejścia od interpretacji obrazowej warstwy marzeń sennych do interpretacji narracji marzeń sennych, a zatem do interpretacji ich formy językowej.

Drugim przykładem jest freudowska analiza i reinterpretacja zagadkowej rzeźby Michała Anioła. *Mojżesz* jest dziełem, o którym – jak zauważa Freud – wygłoszono wiele sprzecznych opinii i dokonano wielu paradoksalnych interpretacji. Austriacki myśliciel postanowił w

---

<sup>19</sup> Ricoeur zaznacza: „Dzieło sztuki jest niezwykłą formą tego, co sam Freud nazywał «psychicznymi zstępami» przedstawień popędowych; mówiąc ściśle, są to pochodne stworzone; chcemy przez to powiedzieć, iż fantazja, która była tylko pewnym *signifié*, danym jako utracone (analiza wspomnienia z dzieciństwa wskazuje właśnie na tę nieobecność), ogłoszona została dziełem istniejącym w skarbnicy kultury (...)”. I dalej: „Wspólna granica psychoanalizy i filozofii twórczości otwiera się w innym punkcie: dzieło sztuki ma nie tylko wartość społeczną, ale – jak pozwoliły to zauważyć przykłady *Mojżesza Michała Anioła* i *Leonarda*, jak w wyrazisty sposób pokaże to omówienie Sofoklesowego *Króla Edypa* – jeśli dzieła te są twórczością, to w takiej mierze, w jakiej nie są prostymi projekcjami konfliktów artysty, lecz próbą ich rozwiązania; marzenie senne spogląda wstecz, w stronę dzieciństwa, w przeszłość; dzieło sztuki idzie dalej nawet niż sam artysta: jest to raczej prospektywny symbol osobistej syntezy i przyszłości człowieka, a nie regresywny symptom nierozwiązanych konfliktów” [Ricoeur, 2008, 166–167].

swoim eseju ukazać nam nieco odmienny od poprzednich model interpretacji<sup>20</sup>. Freud nie koncentruje się tylko na warstwie symbolicznej dzieła, ale stara się odczytać dzieło poprzez psychoanalityczną interpretację biografii twórcy. Ricoeur zauważa, że Freud w eseju *Mojżesz Michała Anioła* daje nam do zrozumienia, że prawdziwa interpretacja analityczna (*interprétation analytique*) nie jest odmienna od psychografii lub krytyki biograficznej [tamże]. W pierwszej kolejności Freud poddaje analizie dynamikę całej rzeźby *Mojżesza*. Analizuje postawę bohatera, układ rąk, ciała, tablic z przykazaniami, by w następnej kolejności skupić się na twórcy dzieła, co więcej, by obrać punkt widzenia artysty. Twórca psychoanalizy twierdzi, że za pomocą dzieła artysta dzieli się częścią siebie z innymi ludźmi. W dziele sztuki uzewnętrznia działające w sobie popędy, skrywa swoje procesy afektywne i kognitywne. Freud, kontemplując rzeźbę, nie przybiera pozycji stojącego na zewnątrz obserwatora, ale przyjmuje punkt widzenia posągu, wchodzi na chwilę do wnętrza rzeźby [por. Dilts, 1995, 101]. Według Ricoeura w eseju *Mojżesz Michała Anioła* Freud nie skupia się na tytułowym *Mojżeszu* jako na bohaterze historycznym, ale ukazuje, że dzieło to stało się przedmiotem kultury, stało się częścią historii kultury. Freud ukazuje, że sztuka jest czymś więcej niż tylko prostym obrazowaniem [por. Ricoeur, 2008]. „Dla Freuda *Mojżesz Michała Anioła* nie był po prostu tradycyjnym przedstawieniem «wycinka czasu» z jakiegoś zakurzonego wydarzenia historycznego czy estetycznie zadowalającym «studium emocji i charakteru». On widział w nim głęboką i uniwersalną opowieść o gatunku ludzkim – o «zwalczaniu» i przekierowywaniu lub «sublimowaniu» «własnej namiętności» dla wyższego «przeznaczenia» lub «misji». Według Freuda Michał Anioł «*miał zamiar przedstawić burzę gwałtownych uczuć, które podług wszelkich oznak pozostają w spokoju*» [Dilts, 1995, 112].

Trzeci przykład, który rozjaśnia sposób freudowskiej interpretacji został zawarty w eseju *Leonarda da Vinci wspomnienia z dzieciństwa*. Freud sporządził projekt psychobiograficzny artysty. Był

---

<sup>20</sup> Freud jest przeciwny interpretacji *Mojżesza* w kontekście opisu biblijnego, dlatego postanawia ukazać swojemu czytelnikowi nową perspektywę, z jakiej można analizować rzeźbę.

zdania, że proponowana przez niego metoda nie polega tylko na badaniu ludzkich ułomności, patologii ludzkiego umysłu czy nieświadomych konfliktów wewnętrznych, ale może posłużyć jako metoda mająca na celu zbadanie i obserwację nieprzeciętych ludzkich właściwości.

W myśli Freuda działalność zarówno artystyczna, jak i naukowa Leonarda były wynikiem sublimacji. Uważał on, że „twórczość artystyczna daje upust także jego pragnieniom seksualnym” [Freud, 2005, 283], że impulsy seksualne są siłą, która sprawia, że człowiek podejmuje działanie naukowe, społeczne czy też artystyczne. W swoich analizach skupiał się na wzmiankach dotyczących życia Leonarda, jego reputacji i sławy, a także na nikłych informacjach dotyczących dzieciństwa i życia rodzinnego. Freudowskie badania nad życiem Leonarda idą krok dalej. Badacz wnioskuje, że wydarzenia zapamiętane przez Leonarda z czasów dzieciństwa nie są faktycznymi wydarzeniami, a tylko wytworami jego wyobraźni. Fantazja jest tutaj – według Ricoeura – odtwarzana w przedmiocie kultury. Przedmiotem interpretacji pozostaje uśmiech Mony Lisy, który Freud uznaje za odtworzenie relacji z matką<sup>21</sup>. Obraz ten jest przywołaniem pamięci o prawdziwej matce, która porzuciła Leonarda jako dziecko. Pamięć o matce została utracona i stało się to emocjonalną porażką Leonarda. Pamięć o matce jest utracona dla Leonarda i jest stracona dla historyka. Nie ma istnienia innego niż dzieło sztuki [Ricoeur, 2008]. Dzieło sztuki staje się przedmiotem w świecie kultury i podlega naszej percepcji i interpretacji. Dlatego też Freud w swoich analizach kieruje się w stronę schematów kulturowych i wydarzeń historycznych, jakie miały miejsce w czasie powstawania konkretnego dzieła.

Freud nie bez przyczyny ukierunkowuje swoją analizę na dzieła sztuki. W swojej autobiografii pisze:

Ale dzieła sztuki robią na mnie wielkie wrażenie (...). Mam taką naturę, że gdy nadarzy się okazja, spędzam na kontemplowaniu ich wiele czasu i że chciałbym je na swój sposób ująć, czyli wytłumaczyć sobie, jak to się

---

<sup>21</sup> W swojej książce Freud pisze: „(...) uśmiech Giocondy wzbudził w nim wspomnienie o matce (...). Leonardowi udało się w uśmiechu Mony Lisy ukazać jego podwójny sens – zarówno obietnicę bezgranicznej czułości, jak i złowieszczą groźbę” [Freud, 2005, 268–271].

dzieje, że one na mnie oddziałują. (...) Racjonalistyczna, być może analityczna dyspozycja wzdraga się we mnie przed sytuacją, w której to ja mam być ovladnięty przez dzieło sztuki, nie widząc jednak, dlaczego tak się dzieje i co właściwie mną ovladnęło [cyt. za: Dilts, 1995, 90].

Słowa Freuda wskazują na chęć odnalezienia przez niego nieznanego motywów ludzkich działań, chęć wykrycia tego, co niejawnie w dziele sztuki. Freudowska psychoanaliza kultury zakłada, że kultura jest rezultatem ludzkiej aktywności, a wytwory kultury stają się częścią ludzkiego rozumienia świata. Stąd też psychoanaliza kultury ma na celu interpretację nadwyżki znaczenia, która pojawia się w dziele sztuki. Co więcej Ricoeur zauważa, że Freud nie interesuje się tylko samym pragnieniem (fr. *désir*, niem. *Wunsch*), ale połączeniem, stosunkiem pragnienia i kultury. W dziełach kultury, które wywołują w nas pewne uczucia, estetyczne wrażenia, zawiera się również informacja o samym artyście, o tym, co pociągnęło go do twórczości<sup>22</sup>.

### Zakończenie

Gdy spojrzymy na położenie psychoanalizy we współczesnej refleksji filozoficznej, nie sposób nie dostrzec jej oddziaływania na nauki o człowieku i kulturze. Wpływowe nurty rozważań nad kulturą<sup>23</sup> korzystają z bogactwa myśli psychoanalitycznej i częstokroć posługują się formami psychoanalitycznego myślenia.

Ricoeur w swojej refleksji pochyła się nad dziejowością człowieka, jego interpretacją świata i kultury. Zarysowana przez niego filozofia hermeneutyczna traktuje interpretację jako formę relacji ze światem i jest hermeneutyką o wymiarze egzystencjalnym. Jej zainteresowania zmiernają w kierunku człowieka i tworzonej przez niego kultury. Ricoeurowski namysł nad człowiekiem i formami jego ekspresji łączy się z psychoanalizą. Autor *Eseju o Freudzie* postanowił poddać interpretacji teksty Freuda, twierdząc, że psychoanaliza może

---

<sup>22</sup> „Freud był przekonany, że misja artysty polega na tym, aby «udało się również nas wprawić w dyspozycję afektową, stworzyć w nas ową konstelację psychiczną, która dała artyście siłę napędową do twórczości». W takim wymiarze rzeźba – poza opowiadaniem historii o Mojżeszu – mów też wiele o samym artyście” [Dilts, 1995, 112].

<sup>23</sup> Do wpływowych nurtów rozważań nad kulturą należą m.in. hermeneutyka, post-strukturalizm czy dekonstrukcja.

być uznana za filozofię kultury. Według Ricoeura pisma Freuda należy czytać tak jak dzieła innych filozofów. Myśliciel podejmuje zatem próbę interpretacji i zestawienia swoich wniosków z teoretycznymi ustaleniami psychoanalizy. Jego lektura jest charakterystycznym wyjaśnieniem freudyzmu.

Ricoeur, pisząc dzieło o Freudzie, dzieli je na trzy części: „Problematyka”, „Analizy” i „Dialektyka”. Umieszcza psychoanalizę w filozoficznych debatach na temat języka, a w szczególności na temat języka symbolicznego. Ponadto umiejscawia Freuda wśród mistrzów podejrzeń takich jak Marks czy Nietzsche<sup>24</sup>, podkreślając, że wszyscy trzej zakwestionowali naiwną wiarę w to, że świadomość jest przeźroczysta. Innymi słowy, ci mistrzowie podejrzeń ukazali, że świadomość bynajmniej nie jest taka, „jaką jawi się sobie samej” [Ricoeur, 2008, 40], ale jest zawsze świadomością zapośredniczoną. Oznacza to, że Freuda należy czytać jako demaskatora naszych złudzeń, jako kogoś, kto daje nam zasady interpretacji nieświadomości. Nieświadomość przejawia się w neurotycznych symptomach, marzeniach i twórcach kultury.

Ricoeur jest jednym z tych filozofów, którzy wyszli poza ramy ujmowania psychoanalizy jako nauki empirycznej. Francuskiego filozofa nie interesuje Freud jako terapeuta, ale przede wszystkim jako autor, w którego pracach dostrzec można refleksję nad człowiekiem i kulturą<sup>25</sup>. Za pośrednictwem kultury człowiek urzeczywistnia swoją wizję świata, zaś za sprawą interpretacji dzieł kultury pragnie uczynić swoje życie sensownym. Dlatego też Ricoeur prowadzi badania nad psychoanalizą w odniesieniu do tradycji hermeneutycznej i pragnie dokonać reinterpretacji tekstów Freuda<sup>26</sup>. Psychoanaliza jest wedle Ricoeura hermeneutyką mającą za przedmiot „semantykę pragnienia”, gdzie krzyżuje się pragnienie i mowa, struktury nieświadome i świat kultury. Psychoanaliza jest hermeneutyką, w której „język pragnienia

---

<sup>24</sup> Mistrzom podejrzeń towarzyszy wspólna koncepcja „fałszywej świadomości”. Świadomość jest zapośredniczona przez walkę klas i stosunki produkcji – Marks, przez libido – Freud, przez wolę mocy – Nietzsche.

<sup>25</sup> „Ale Freud jest kimś więcej niż lekarzem, to prawdziwy egzegeta współczesnej kultury” [Ricoeur, 1985, 136].

<sup>26</sup> Część krytyków Ricoeura zarzuca mu, że tworzy on z psychoanalizy jeszcze jedną teorię interpretacji.

jest dyskursem łączącym sens i siłę”<sup>27</sup>. Sens jest tym, co dzieło, marzenie senne czy przejęzyczenie posiada. Poprzez różne formy ludzkiej ekspresji nieświadome nadaje sobie postać, którą należy przetłumaczyć, rozszyfrować i dotrzeć do wielości przypisanych mu znaczeń. Ricoeur wykazuje, że na terenie ekonomii pożądania nadrzędnym zadaniem staje się „ja”. Przedstawia drogę, na której dokonujemy przejścia od freudowskiej semantyki pragnienia do rozwoju własnej świadomości. Ricoeur stwierdza również, że należy wyjść poza lekturę tekstów Freuda. Rozważania Freuda stają się tylko punktem wyjścia do naszej refleksji nad świadomością siebie. Freud „na miejscu bytu świadomego (*Bewusst-sein*) umieszcza stawanie-się-świadomym (*Bewusst-werden*). To, co było początkiem, staje się zadaniem i celem” [Ricoeur, 1985, 250].

Interpretując Freuda, Ricoeur zauważa, że w pragnieniu zawiera się pewien wymiar czasowości. W związku z tym pisze:

Otóż pozycję pragnienia cechuje pewna uprzedniość, zarazem filogenetyczna, ontogenetyczna, historyczna i symboliczna. Pragnienie pod wszelkimi względami jest czymś wcześniejszym, jest czymś wyprzedzającym [tamże, 186].

Tak rozumiana pozycja pragnienia zostaje przez niego określona mianem archeologii podmiotu<sup>28</sup>, w skład której wchodzi archeologia popędu i narcyzmu, archeologia *superego* oraz archeologia walki Erosa i Thanatosa. Archeologia ma swoje odniesienie w teleologii podmiotu, bowiem pragnienie w swoich początkach i końcach łączy w sobie archeologię z teleologią. Podmiot ma bowiem zarazem *arché* jak i *télos*, który pozwala na realizację świadomości rozumianej jako zadanie.

---

<sup>27</sup> Por: „language of desire is a discourse combining meaning and force” [Ricoeur, 1970, 424].

<sup>28</sup> Ricoeur pisze: „Pojęcie to nie jest pojęciem Freuda i w żadnym wypadku nie chcemy narzucić go siłą odczytaniu Freuda ani podstępem odnaleźć go w jego dziele. Jest to pojęcie, które ja formułuję, aby – czytając Freuda – zrozumieć mnie samego” [Ricoeur, 2008, 387]. W innym miejscu z kolei: „To właśnie nazywam archeologią, archeologią popędu i narcyzmu, uogólnioną archeologią *superego* i idoli, hiperboliczną archeologią wojny olbrzymów, Erosa i Thanatosa. Należy jednak zdać sobie sprawę z faktu, że pojęcie archeologii jest w swej istocie pojęciem refleksyjnym, archeologia jest archeologią podmiotu” [Ricoeur, 1985, 242].

Dialektyka archeologii i teleologii jest według francuskiego filozofa kluczem do filozoficznej interpretacji Freuda. Ricoeur nawiązuje do Heglowskiej *Fenomenologii ducha* i uważa, że można dokonać przejścia od archeologii do teleologii, bowiem zarówno archeologia, jak i teleologia odnoszą się do tego samego podmiotu. Co więcej, Ricoeur zauważa, że Hegel łączy teleologię umysłu (*teleology of mind*) z archeologią życia i pragnienia (*archaeology of life and desire*). Freud odnosi tematykę archeologii nieświadomości do tematyki celowości procesu stawania się świadomym [por. Ricoeur, 1970, 461–462]. W dalszych rozważaniach stwierdza:

[...] jest tu głęboka tożsamość dwóch hermeneutyk, regresywnej i progresywnej<sup>29</sup>, mogą być przedstawione jasno i zdecydowanie. To tutaj archeologia siebie i telos ludzkiej przygody będą zapowiedzią niekończącej się egzegezy mitów i ukrytych tajemnic naszego dzieciństwa i narodzin<sup>30</sup>.

W taki sposób Ricoeur stara się wykazać, że w psychoanalizie środkiem do pojęcia ludzkiej psychiki są zdarzenia, jakie miały miejsce w dzieciństwie, natomiast sposobem do zinterpretowania kultury są wydarzenia, które odbyły się u początków ludzkości. Archeologia podmiotu musi zostać – wedle Ricoeura – wzbogacona o filozofię refleksji, która uzupełnia archeologię teleologią. *Arché* jest początkiem, głębą popędową, *télos* zaś projektem kulturowym [por. Ricoeur, 1985, 253].

---

<sup>29</sup> Wspomniana przez Ricoeura hermeneutyka regresywna i hermeneutyka progresywna odpowiada wprowadzonemu przez niego pojęciu archeologii i teleologii. Ricoeur pisze: „(...) przedstawiłem opozycję między ruchem regresywnym, skierowanym w stronę czegoś dziecięcego, archaicznego a ruchem progresywnym, skierowanym w stronę telosu (celu), stanowiącego pełne znaczenia wypełnienie” [Ricoeur, 2005, 23].

<sup>30</sup> „It is here that the profound identity of the two hermeneutics, regressive and progressive, may be show most clearly and forcefully. It is here that the archeology itself, and the telos of the human adventure will be foreshadowed in the endless exegesis of the myths and hidden secrets of our childhood and birth” [Ricoeur, 1970, 515].

## BIBLIOGRAFIA

- Bernstein, Richard J., 2013, *Ricoeur's Freud*, "Études Ricoeuriennes/Ricoeur Studies", Vol 4, No 1, ss. 130–139.
- Dilts, Robert B., 1995, *Strategie geniuszy. Myśl jak Freud, da Vinci i Tesla*, przeł. M. Machnik, Gliwice: Helion.
- Freud, Sigmund, 2005, *Leonarda da Vinci wspomnienia z dzieciństwa*, [w:] tenże, *Poza zasadą przyjemności*, przeł. Jerzy Prokopiuk, Warszawa: PWN.
- Freud, Sigmund, 1991, *Moje życie i psychoanaliza*, przeł. A. Kowalszyn, B. Gawroński, Warszawa: Sfinks.
- Freud, Sigmund, 1984, *Wstęp do psychoanalizy*, Warszawa: PWN.
- Freud, Sigmund, Fliess, Wilhelm, 2009, *Korespondencja*, przeł. R. Reszke, Warszawa: Wydawnictwo KR.
- Grondin, Jean, 2007, *Wprowadzenie do hermeneutyki filozoficznej*, przeł. L. Łysień, Kraków: WAM.
- Ricoeur, Paul, 1970, *Freud and Philosophy: An Essay on Interpretation*, Chicago: The University of Chicago Press.
- Ricoeur, Paul, 1985, *Konflikt hermeneutyk: epistemologia interpretacji*, przeł. J. Skoczylas, [w:] tenże, *Egzystencja i hermeneutyka*, Warszawa: PAX, ss. 124–147.
- Ricoeur, Paul, 2008, *O interpretacji. Esej o Freudzie*, przeł. M. Falski, Warszawa: Wydawnictwo KR.
- Ricoeur, Paul, 1985, *O pewnej filozoficznej interpretacji Freuda*, przeł. H. Igalson, [w:] tenże, *Egzystencja i hermeneutyka*, Warszawa: PAX, ss. 227–245.
- Ricoeur, Paul, 2008, *Psychanalyse et culture*, [w:] tenże, *Ecrits et conférences I. Autour de la psychanalyse*, [http://www.fondsriceur.fr/uploads/medias/articles\\_pr/critique-sociologique.pdf](http://www.fondsriceur.fr/uploads/medias/articles_pr/critique-sociologique.pdf), (dostęp z dnia 20.01.2014).
- Ricoeur, Paul, 2005, *Refleksja dokonana. Autobiografia intelektualna*, przeł. P. Bobrowska-Nastarzewska, Kęty: Antyk
- Ricoeur, Paul, 1989, *Teoria interpretacji: dyskurs i nadwyżka znaczenia*, przeł. K. Rosner, [w:] *Język, tekst, interpretacja*, Warszawa: PIW, ss. 156–180.



- Ricoeur, Paul, 1974, *The Conflict of Interpretation, Essays in Hermeneutics*, Evanston: Northwestern University Press.
- Ricoeur, Paul, 1985, *Wyzwanie semiologiczne problem podmiotu*, przeł. E. Bieńkowska, [w:] tenże, *Egzystencja i hermeneutyka*, Warszawa: PAX, ss. 245–276.
- Ricoeur, Paul, 1989, *Zadanie hermeneutyki*, przeł. P. Graff, [w:] tenże, *Język, tekst, interpretacja*, Warszawa: PIW, ss. 191–224.

## **ABSTRACT**

### **PSYCHOANALYSIS AND CULTURE. RICOEUR'S READING OF FREUD**

The subject of "Psychoanalysis and culture" is one of the three main topic lines Ricoeur moves in his essays on Freud. Ricoeur takes the intellectual challenge of comprehensive interpretation of the Freud's work and shows his subtle understanding of Freud's philosophical views. Ricoeur tries his best to translate the language of psychoanalysis into philosophy. At the same time he's aware that psychoanalysis is a profound challenge for someone who previously dealt with phenomenology, existential philosophy and language sciences. Ricoeur sets himself reflective context within his moves. He sets a basis on Freudian interpretations and analysis of art, cultural and psychic phenomena. Ricoeur proposes to take research on psychoanalysis in relation to the hermeneutic tradition, and more specifically, the hermeneutic conception of meaning. However Freud in his work often deals with the meaning of dreams, slips or neurotic symptoms. Such understanding of psychoanalysis allows for a deeper interpretation of human internal states, it also interprets the signs wielding a mental life. So how does look and what is the project of hermeneutic interpretation of psychoanalysis? What is the place of psychoanalysis in the culture movement?

**KEYWORDS:** Freud, Ricoeur, psychoanalysis, culture, hermeneutics, semantics of desire

**SŁOWA KLUCZOWE:** Freud, Ricoeur, psychoanaliza, kultura, hermeneutyka, semantyka pragnienia